

Gdańsk, 30 września 2023 r.

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Adrianny Urban-Rafałek
„Zachowania językowe a percepcja słuchowa osób z autyzmem”
Lublin 2023
(promotor – dr hab. Zdzisław Marek Kurkowski, prof. UMCS)

Recenzowana rozprawa liczy 286 stron, z czego 244 strony to tekst główny, reszta natomiast obejmuje bibliografię (s. 245-257), spis tabel, rysunków, rycin i wykresów (s. 258-262) oraz aneks (s. 263-286), zawierający między innymi zestawienie wyników testów percepcji słuchowej, profil dominacji badanych osób z ASD, historyjkę obrazkową wykorzystaną w badaniu rozumienia pytań referujących i ilustrację wykorzystaną w badaniu rozumienia pytań percepcyjnych.

Celem swojej dysertacji doktorskiej mgr Adrianna Urban-Rafałek uczyniła zbadanie związku między percepcją słuchową osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu (ang. *autism spectrum disorder*, ASD), a kształtem ich zachowań językowych. Jest to zadanie niełatwe, ponieważ trudności zaczynają się już w momencie ustaleń terminologicznych. Autyzm jest bowiem zaburzeniem, którego kryteria klasyfikacyjne wciąż ulegają modyfikacji i badacze cały czas poszukują rozwiązań najlepiej ujmujących jego istotę (zob. Sadowska, 2021). Wielu kłopotów przysparza także dotarcie do odpowiednio licznej grupy badanych osób z autyzmem. Określenie *osoba z autyzmem* zostało użyte przez Autorkę w tytule pracy. Jest ono jak najbardziej właściwe, ponieważ na pierwszym miejscu stawia osobę. Używane w literaturze przedmiotu określenie *osoba autystyczna* (ang. *autistic person*) sugeruje bowiem, że autyzm jest głównym atrybutem tak nazwanego człowieka, z czym trudno się zgodzić (zob. Moran, 2017).

W polskojęzycznej literaturze przedmiotu, jak dotąd, brakuje systematycznych badań poświęconych słuchowym uwarunkowaniom kompetencji językowej i komunikacyjnej osób ze zdiagnozowanym autystycznym spektrum zaburzeń. Pionierskim podejściem Autorki

dysertacji jest też próba wykorzystania odpowiednio dobranych pytań do ustalenia, na ile są one w stanie generować spójność wypowiedzi i które z nich są dla interakcji z osobami z ASD najbardziej skuteczne.

W kontekście tych spostrzeżeń wybór i sformułowanie tematu należy ocenić jako trafne i ciekawe badawczo.

Rozprawa ma klasyczną trójdzielną budowę i składa się z części teoretycznej, metodologicznej i badawczej. Układ poszczególnych rozdziałów i ich zawartość nie budzą zastrzeżeń. Realizacja sformułowanego celu, materiał badawczy, metodologia znajduje swoje odzwierciedlenie w strukturze pracy. Autorka właściwie wyważyła proporcje między rozważaniami teoretycznymi, o charakterze referującym, a analitycznymi częściami rozprawy.

Część teoretyczna rozprawy składa się z trzech rozdziałów (s. 10-101). Rozdział pierwszy (s. 10-45) poświęcony jest charakterystyce autyzmu i problemom z nim związanym. Autorka zaprezentowała w nim między innymi pojęcie autyzmu, jego etiologię oraz klasyfikację. Bardzo ubogi treściowo jest podrozdział „Przetwarzanie słuchowe u dzieci z ASD”¹ (s. 42-43), który z punktu widzenia tematyki rozprawy jest szczególnie ważny. Mankamentem podrozdziału dotyczącego pojęcia autyzmu jest brak wskazania konkretnej definicji autyzmu, którą Autorka będzie posługiwała się w dalszej części pracy. Dokonując klasyfikacji autyzmu, Doktorantka uwzględniła klasyfikacje DSM-IV, DSM-5² oraz ICD-10. Należy żałować, iż Autorka prawie w ogóle nie nawiązała do najnowszej (jedenastej) wersji Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych (*International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems – ICD-11*), w której zaburzenia spektrum autyzmu (6A02) potraktowano jako kategorię diagnostyczną, mającą osiem grup podrzędnych, przedstawiających szczegółowo cechy współistniejące.

W rozdziale II (s. 46-76) Autorka przedstawiła zagadnienie interakcji w zachowaniach językowych, które zdefiniowała za S. Grabiąsem „jako rodzaj interakcji społecznej, która jest realizowana przy udziale języka” (s. 46). Szerzej pojęcie zachowań językowych Autorka omówiła w podrozdziale 2.1. Jest on niezwykle ważny z punktu widzenia omawianej w pracy problematyki.

Ponieważ Autorka zdecydowała się na badanie zachowań językowych u osób z ASD za pomocą oryginalnych prób badawczych, wykorzystujących pytania, w rozdziale tym wiele uwagi poświęciła właśnie tym strukturom (zob. podrozdział 2.5, 2.7, 2.8). Doktorantka słusznie zwróciła uwagę na istotną rolę pytań w rozwoju mowy dziecka. Pojawiają się one często w

¹ W spisie treści i w tekście umieszczono go poza zastosowaną w rozdziale numeracją.

² Autorka zapisuje ją także jako DSM-V, DSM V (zob. np. s. 21-22).

wypowiedziach dorosłych do małych dzieci i są najlepszym sposobem ich aktywizowania. Ponieważ zaś są zwykle mocno „zabarwione” intonacją, są przez dziecko łatwiej odbierane. We wczesnym okresie rozwoju mowy dziecka pytania są bardzo często używane w celu nauczenia go nazywania przedmiotów. W drugim roku życia najczęstszymi pytaniami są zwykle: *Kto to?*, *Co to?* Często są również pytania typu: *Gdzie...?*, *Jak...?*, w okresie późniejszym zaś także: *Kiedy...?* i *Dlaczego...?*. Z badań przeprowadzonych przez R. Sachsa, R. Browna i R. Solerno (1972) wynika, że w mowie do małych dzieci pytania stanowią aż 50% wypowiedzi. Można powiedzieć, że pytania opiekunów małych dzieci są swego rodzaju „wiechami”, które oni rozstawiają w kognitywnym i językowym rozwoju dziecka, uwzględniając tzw. *strefę najbliższego rozwoju*. Ich rola jest szczególnie ważna w rozwoju jego kompetencji składniowej.

Szczególnie istotne dla rozwoju postawy komunikacyjnej dziecka na wczesnym etapie rozwoju jego mowy są tzw. *pytania fatyczne*, zadawane przez dorosłego w celu wciągnięcia dziecka do dialogu, dla przyciągnięcia i podtrzymania jego uwagi.

Omawiając te zagadnienia, Autorka pominęła jedną z najnowszych publikacji poświęconych funkcji pytań u dzieci (zob.: M. Ligeża, 2019, Interpersonalna funkcja pytań pojedynczych i serii pytań u dzieci w wieku 1,6–6,0. W: M. Kielar-Turska, S. Milewski (red.), *Język w biegu życia* (s. 360-399). Gdańsk: Harmonia Universalis).

Dla dalszych rozważań zamieszczonych w pracy niezwykle istotny jest podrozdział poświęcony klasyfikacji pytań autorstwa B. Bonieckiej (2000). Wykorzystując jej podział na pytania protokolarne, koncepcyjne, referujące i dopingujące oraz konstruuując na tej podstawie odpowiednie narzędzie badawcze, Doktorantka próbuje znaleźć w dalszej części dysertacji odpowiedź na pytanie: „na ile pytania są w stanie generować spójność wypowiedzi i które z pytań są dla interakcji z osobami z ze spektrum autyzmu są najbardziej skuteczne” (s. 75).

Część teoretyczną pracy kończy rozdział trzeci, w którym Autorka umiejętnie przedstawiła najważniejsze problemy dotyczące percepcji słuchowej, w tym szczególnie ważne dla problematyki pracy zaburzenia przetwarzania słuchowego (Central Auditory Processing Disorder - GAPD), jego przyczyny, objawy oraz wybrane metody terapii.

Dzięki trzem pierwszym rozdziałom mamy bardzo solidne podstawy do drugiej części dysertacji (empirycznej), stanowiącej rezultat badań własnych Doktorantki.

Część drugą rozprawy rozpoczyna rozdział poświęcony metodologii badań (s. 102-123). W każdej pracy naukowej jest to część szczególnie istotna, w niej bowiem badacz prezentuje swój warsztat naukowy, określając przedmiot badań, formułując cele badawcze i hipotezy,

których weryfikacji poświęci kolejne rozdziały monografii, prezentując metody i techniki zastosowane w czasie zbierania danych, a także opisując sam przebieg procedur badawczych.

Głównym celem swoich badań Autorka uczyniła „określenie umiejętności rozumienia i konstruowania wypowiedzi przez osoby z autyzmem oraz określenie słuchowych uwarunkowań interakcji” (s. 105). Cel ten został uszczegółowiony w postaci siedmiu pytań badawczych oraz sześciu hipotez, przy opracowaniu których Autorka wykorzystwała swoje doświadczenia z terapii logopedycznej osób z ASD.

Badania zostały przeprowadzone w latach 2018-2020. Łącznie wzięło w nich udział 30 osób (uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie, podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Miedźnie oraz klienci Publicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sokołowie Podlaskim). Najmłodszy uczestnik badań miał 10, najstarszy zaś - 22 lata. Przy tak dużej rozpiętości wiekowej osób badanych dobrze się stało, że Autorka odpowiednie badania przeprowadziła w trzech grupach wiekowych: 10-13 lat, 14-18 lat, 18 lat i więcej. Przy charakterystyce tych osób pojawiła się informacja, że każda z nich była „z diagnozą ASD” (s. 198)³. Pytaniem pozostaje jednak, kto i kiedy zdiagnozował u nich zaburzenie ze spektrum autyzmu.

Dobrze się stało, że przy doborze osób badanych wykluczono występowanie u nich ubytku słuchu, niepełnosprawności intelektualnej oraz innych zaburzeń rozwojowych i psychicznych współtowarzyszących ASD. Wszystkie z nich musiały się także wykazać umiejętnością porozumiewania się werbalnego (s. 108). Brakuje jednak także informacji, kiedy i przez kogo odpowiednie badania u tych osób zostały przeprowadzone.

Poszczególne etapy badań zostały przedstawione klarownie. W części wstępnej badań Autorka dokonała analizy dokumentów specjalistycznych oraz przeprowadziła wywiady z wychowawcami, terapeutami i rodzicami badanych dzieci. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszyscy rodzice/ opiekunowie niepełnoletnich badanych wyrazili pisemne zgody na uczestnictwo ich podopiecznych w badaniach⁴.

Część pierwsza badań właściwych, polegająca na ocenie poziomu umiejętności przetwarzania słuchowego, została maksymalnie zobiektywizowana. Autorka posłużyła się w nim wybranymi testami dostępnymi na platformie internetowej APD⁵-Medical (s. 116). W tej

³ Zob. także informację na s. 107: „Wszystkie z badanych osób posiadały aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności ze względu na autyzm”.

⁴ Wzór takiej zgody został umieszczony w aneksie pracy. Autorka niefortunnie sformułowała informację, że jest on jedynym elementem aneksu: „Wzór takiej zgody stanowi aneks niniejszej pracy” (s. 115).

⁵ ang. Auditory Processing Disorders, APD

części badań zostały także wykorzystane próby ustalenia lateralizacji autorstwa Z. M. Kurkowskiego (2013).

W drugiej części badań do oceny zachowań językowych u osób z ASD Autorka posłużyła się przygotowanymi przez siebie zestawami pytań, które nawiązywały do omówionej w części teoretycznej pragmatycznej klasyfikacji pytań autorstwa Barbary Bonieckiej: próby z wykorzystaniem pytań protokolarnych i ilustracji, próby z wykorzystaniem pytań wymagających odpowiedzi koncepcyjnych oraz próby z wykorzystaniem pytań wymagających odpowiedzi referujących oraz historyjki obrazkowej.

Część badawcza pracy składa się z trzech rozdziałów (rozdz. V-VII, s. 124 -242).

Rozdział piąty zawiera analizę wyników badań dotyczących badania percepcji słuchowej oraz profilu dominacji badanych osób. W badaniu wyższych funkcji słuchowych Autorka wykorzystwała dwa testy: test sekwencji tonów o różnej długości (Duration Pattern Test - DPT) oraz test sekwencji tonów o różnej wysokości (Frequency Pattern Test - FPT). Testy te nie były dotychczas wykorzystywane w badaniach osób z ASD, dlatego też, bardzo słusznie, wyniki swoich badań w tym zakresie Doktorantka odniosła do odpowiednich norm opublikowanych w polskojęzycznej literaturze przedmiotu.

Sposób przedstawienia niektórych wyników badań budzi pewne zastrzeżenia. Na przykład na stronie 125 Autorka sygnalizuje: „Poniżej zaprezentowano wyniki dla poszczególnych grup wiekowych. Poniżej zaprezentowano wyniki procentowe”, a pod tą uwagą pojawia się wykres 6. zatytułowany bardzo ogólnie „Test DPT” (s. 126), na którym przedstawiono bez komentarza dwa parametry: „wynik prawidłowy 17%: „odpowiedzi nieprawidłowe 83%”. Te same wartości procentowe pojawiły się także na wykresie 7. Test DPT – grupa I (s. 127). Wniosek, jaki Autorka na podstawie przeprowadzonych badań sformułowała, sprowadza się do stwierdzenia: „Oceniając możliwości percepcyjne prawo- i lewouszne w zakresie różnicowania sekwencji długości dźwięku zauważono, iż u osób ASD występuje nieznaczna przewaga percepcji lewousznej nad uchem prawym w każdej z badanych grup” (s. 131).

Odwrotna sytuacja pojawiła się w podsumowaniu podrozdziału 5.3. *Różnicowanie sekwencji tonów różnej wysokości*, w którym Autorka zamieściła aż 35 wniosków. Podstawowy z nich sprowadzał się do stwierdzenia, że „osoby z autystycznym spektrum zaburzeń cechują znacznie niższą sprawność w zakresie dyskryminacji wysokości oraz długości dźwięków w odniesieniu do wyników normatywnych” (s. 141). Z pewnością dla klarowności wywodu byłoby lepiej, gdyby były one uporządkowane według określonych kryteriów (np. ważności) i byłoby ich odpowiednio mniej. Trudno bowiem uznać za istotne dla omawianych wyników badań wnioski

typu: „Osoby z ASD podczas wyraźnego zmęczenia słuchowego zdejmowały słuchawki” (s. 142); „Badanym osobom ze zdiagnozowanym spektrum autyzmu towarzyszyło brak budowania kontaktu wzrokowego w trakcie tłumaczenia instrukcji wykonania zadań, kiwanie się, śmiech, pomrukiwanie” (s. 143); „Zaburzenia ze spektrum autyzmu mają, mimo wieku trudności z identyfikowaniem, różnicowaniem oraz zapamiętywaniem i nazywaniem cech dźwięków” (s. 144).

Podobne uwagi można mieć do wniosków podsumowujących badania testem rozdzielności słyszenia liczb (zob. np.: „Podczas badania dwie osoby płci męskiej uderzało o słuchawkę z prawej strony, lecz powtarzali cyfry słyszane w uchu lewym, może mieć to związek z rozróżnieniem zjawiska „nastawienia ucha” związanego z słuchaniem a przewagą ucha związaną z dominacją półkulową” (s. 152) i wyników badań dotyczących określenia profilu dominacji osób z ASD (zob. np.: „Zrozumienie fundamentów zaburzeń lateralizacji, w tym uwagi słuchowej w ASD, aktualnie nie jest do końca możliwe do określenia przy obecnym stanie wiedzy na ten temat, bowiem nikt nie prowadził takich badań w odniesieniu do populacji osób z autyzmem” (s. 160). Autorka słusznie jednak zwraca uwagę, że z wyników jej badań wynika konieczność badania lateralizacji słuchowej w procesie diagnozy logopedycznej osób z ASD (s. 161).

Rozdział szósty (s. 162- 236) zawiera wyniki badań dotyczące percepcji pytań przez badane osoby z ASD. W doborze odpowiednich pytań Autorka posłużyła się pragmatyczną klasyfikacją pytań zaproponowaną przez B. Boniecką (2000). Badanie składało się z trzech etapów, podczas których oceniono percepcję pytań protokolarnych, pytań wymagających odpowiedzi koncepcyjnych oraz pytań wymagających odpowiedzi referujących. Każdy z podrozdziałów przedstawiających odpowiednie dane kończy się wypunktowanymi wnioskami (zob. s. 179-181, s. 199-201, s. 219-220), co należy ocenić bardzo pozytywnie. Miałyby one jeszcze większą wartość, gdyby zostały według określonych kryteriów odpowiednio uporządkowane.

Należy żałować, że Doktorantka posłużyła się w tym rozdziale przede wszystkim analizą jakościową. Dysponując bogatym materiałem językowym (zob. s. 230), można było także przedstawić odpowiednie dane ilościowe. Uwagi typu: *W budowanych tekstach dominują głównie rzeczowniki oraz czasowniki potocznie używane [...]* (s. 219); *W wypowiedziach badanych osób z ASD niewiele jest przymiotników, przysłówków, liczebników i zaimków oraz nazw odnoszących się do stanów emocjonalnych (tamże); W mowie badanych zauważalny jest brak przyimków ujmujących relacje między osobami, czynnościami czy przedmiotami oraz niewiele spójników (tamże); Słownik czynny badanych jest ubogi (s. 228); [...] mimo*

zastosowanych w dialogu pytań pomocniczych (dopingujących) zauważono bardzo małą obecność przymiotników, przysłówków, liczebników, przyimków (tamże); Badani mają problem z określaniem stosunków przestrzennych, dlatego w budowanych wypowiedziach odnotowano mało przyimków (tamże); W prezentowanych wypowiedziach największą grupę stanowią rzeczowniki, czasowniki, spójniki. Te części mowy dominują w słowniku biernym i czynnym badanych i wpływają na kształt zachowań językowych (tamże) są zbyt ogólne, aby można było na ich podstawie sformułować precyzyjne wnioski. Co prawda Autorka na wykresie 41. (s. 229) przedstawiła frekwencję użycia poszczególnych części mowy przez badane osoby z ASD, ale ponieważ nie podała odpowiednich danych procentowych, jest on prawie nieczytelny. Powyższa uwaga dotyczy także wykresu 42. (s. 231), na którym została przedstawiona frekwencja użycia poszczególnych rodzajów wypowiedzeń.

W ocenianym rozdziale (niezbyt fortunnie) pojawił się fragment (brak numeracji) poświęcony weryfikacji hipotez badawczych (s. 232-233). Na podkreślenie zasługuje fakt, że w całości potwierdziły się hipoteza dotycząca profilu dominacji badanych osób oraz hipoteza w odniesieniu do niewerbalnych środków językowych uczestniczących w badaniach osób z autyzmem.

Pięciostronicowy rozdział siódmy (s. 237-241) to konkluzja prowadzonych analiz oraz wnioski końcowe, które w części zostały przedstawione także w *Zakończeniu* (s. 242-243).

Mam pewne uwagi do technicznych aspektów ocenianej dysertacji. Moje zastrzeżenia budzi fakt, że Autorka dysertacji w niektórych przypisach podaje dokładne dane publikacji na którą się powołuje (autor/ autorzy, rok wydania, strona/strony), w innych zaś ogranicza się tylko do podania nazwiska autora i roku wydania. Takie ogólne odsyłacze są dopuszczalne tylko wtedy, gdy wskazujemy całościowo na pozycję poruszającą problematykę wiążącą się z pisany tekstem. Jeśli jednak powołujemy się na czyjeś szczegółowe stwierdzenia, sądy, ustalenia, dane itp., to powinniśmy podać strony, na których to się pojawia, gdyż tylko wtedy ma to wartość naukową.

Przydałaby się także dokładniejsza korekta tekstu, w którym bardzo często pojawiają błędy polegające na zamianie, przestawieniu kolejności, dodaniu, pominięciu liter (zob. np.: uwzględniając - s. 8, zapreżnetowano, stoworzonych - s. 9, wypowiedz 'wypowiedzi' - s. 173, Wrszawa - s. 253, rozowjowych - s. 254, *badanich* - s. 263, *testów perpcycji* - s. 264, *refereujących* - s. 283, zaurzeń - s. 260, spostrezgania, oprcaowanie - s. 260, charakterystka - s. 261, rękim s. 261, odniesieniu, odniesnieu, odiesieniu, koncepcyjnych, koncepcyjne, roidzajów, wszytskich, wypowiedzeń - s. 261-262).

Można mieć też pewne uwagi do sposobu prezentowania opisów bibliograficznych. Przydałoby się z pewnością ich staranniejsze opracowanie. Na przykład w przypadku niektórych rozdziałów z monografii wieloautorskich Doktorantka podaje odpowiednie strony, w innych zaś takich danych brakuje (zob. np.: Gałkowski T., *Zaburzenia komunikacji u dzieci z autyzmem*, [w]: *Zaburzenia mowy. Mowa, teoria, praktyka*. [red.] Stanisław Grabias, t: I., Lublin 2001, s. 357- 363; Bernstein B., *Socjolingwistyka a problemy kształcenia*, [w]: M. Głowiński (red.) *Język a społeczeństwo*, Warszawa 1980). Autorka też niekonsekwentnie umieszcza informacje dotyczące wydawnictwa, które wydało dana publikację (zob. np.: Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1975; Apresjan J. D., *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980). Odpowiednich korekt wymaga też opis artykułów z czasopism. Zdarza się także, że Autorka jako autorów publikacji podaje jej redaktorów naukowych (zob. np.: Milewski S., Kuczkowski J., Kaczorowska-Bray K., *Biomedyczne podstawy logopedii*, Gdańsk 2014). Można odnotować także opisy bibliograficzne, w których jest podawany tylko fragment tytułu publikacji (zob. np: Styczek I., *Badanie i kształtowanie słuchu fonematycznego*. Warszawa 1985⁶). Dopracowania technicznego wymaga kilka mało czytelnych rysunków zamieszczonych w pracy (zob. s. 18, 38, 82).

Oczywiście, jak w każdej obszernej pracy, tak i w tej można znaleźć błędy interpunkcyjne (bardzo liczne!)⁷, stylistyczne i językowe, czemu zaradzić powinna korekta językowa.

Chciałbym jednak w tym miejscu jednoznacznie podkreślić, że wskazane wyżej uchybienia techniczne nie wpływają w istotny sposób na wartość merytoryczną całej pracy.

Mimo przedstawionych powyżej pytań i wątpliwości, które rodzi lektura każdej pracy badawczej, oceniam pozytywnie zaprezentowaną rozprawę doktorską. Umiejętność skonstruowania podstaw metodologii badań własnych, materiał badawczy zawarty w pracy i forma jego opracowania, znajomość literatury przedmiotu świadczą o przygotowaniu Doktorantki do dalszej pracy naukowej.

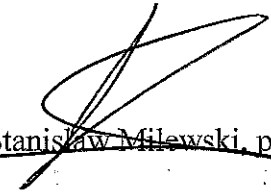
Autorka umiejętnie wykorzystwała w rozprawie audiofonologiczne podejście do badania relacji zachodzących między percepcją słuchową a procesem komunikacji językowej u osób z

⁶ Książka została wydana w roku 1982 r.

⁷ Autorka na przykład konsekwentnie rozdziela przecinkiem spójnik złożony *mimo iż* (zob. np.: s. 141, 171, 210, 226, 230, 231).

ASD. Uzyskane przez Nią wyniki badań dotyczące poziomu umiejętności słuchowych prezentowanych przez pacjentów mogą stanowić inspirację dla logopedów do opracowania efektywniejszych metod diagnozy i terapii osób z autyzmem. Zastosowaną przez Doktorantkę propozycję badania rozumienia pytań można uznać za innowacyjną metodę sprawdzenia poziomu opanowania kompetencji i sprawności językowych oraz komunikacyjnych osób z całościowymi zaburzeniami rozwoju.

Uważam, że dysertacja „Zachowania językowe a percepcja słuchowa osób z autyzmem” spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim. W związku z tym **wnioskuje o dopuszczenie mgr Adrianny Urban-Rafalek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**


~~dr hab. Stanisław Milewski, prof. UG~~